



Różnice płci a świat wartości kreowany przez media

Mgr Joanna Garbulińska-Charchut – DOKTORANTKA AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE

mgr Joanna Garbulińska-Charchut – absolwentka filozofii, socjologii, pedagogiki i dziennikarstwa na Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie, doktorantka Akademii Ignatianum w Krakowie. Autorka artykułów naukowych z dziedziny: filozofii, andragogiki i socjologii. Jej główne zainteresowania oscylują wokół zagadnień związanych z człowiekiem – jego duszą (filozofia), relacjami społecznymi (socjologia), wychowaniem i kształceniem (andragogika) oraz komunikowaniem (dziennikarstwo).

MEDIA A RÓŻNICE PŁCI W SFERZE PRACY

Już w społeczeństwach pierwotnych istniał podział na obowiązki należące typowo dla kobiet (zbieractwo) oraz mężczyzn (polowania). Jednak nie w każdym społeczeństwie te same czynności uważane są za kobiece i męskie. Mężczyźni przede wszystkim wykonują prace, wymagające większej siły fizycznej i oddalenia od domu, natomiast kobiety odwrotnie. Męskie prace traktowane są jako ważniejsze niż te, które wykonują kobiety.

W społeczeństwach przedprzemysłowych dyskryminacja miała miejsce bardziej w sferze kultury i wartości¹, niż ekonomicznej. Jednostką produkcyjną w tych czasach była rodzina, a więc liczyła się praca wszystkich razem, każdy miał swoje obowiązki, które w równym stopniu przyczyniały się do wyników działalności gospodarczej.

¹ Nielatwym zadaniem jest rozpatrzenie przeciwnych względem siebie par wartości, a także ich cech. Weźmy na przykład piękno i brzydotę. Czym są obie? Bardzo trudno jest to jednoznacznie stwierdzić. Odważę się wydać śmiałą tezę, że w gronie kilku osób nie dałoby się dojść do konsensusu w ustalaniu ich cech i w ogóle w zdefiniowaniu pojęć. W debatę wkradłby się relatywizm, do głosu doszłyby indywidualne upodobania i wyobrażenia, które fakt – wytwarzały się w człowieku w procesie socjalizacji (wpierw pierwotnej, a następnie wtórnej). Wydaje mi się więc właściwym podzielenie się własnym, a więc czysto subiektywnym mniemaniem na temat obu wspomnianych już wartości. Czym jest piękno? Piękno nie jest brzydotą. Ale czy coś więcej można o nim powiedzieć? Jakie cechy ma piękno? To coś, co sprawia różnego rodzaju przyjemność – choćby uśmiech na twarzy lub radość i chęć patrzenia, czy obcowania z czymś, co uważa się za piękne. Może być atrybutem tego co ożywione i nieożywione. Piękno może onieśmielać, zapierać dech w piersi.

Jednak piękno może zamienić się w brzydotę. Może się tak dziać na przykład w zależności od dyspozycji podmiotu, który z nią obcuje. Również może zamieniać się w nią z upływem czasu, czy z karykaturalnym poszukiwaniem ideału piękna – gdy chce się przypodobać każdemu.

Więc czymże jest owa brzydota? Nie jest ona pięknem. Jakie ma cechy? – przeciwne do atrybutów piękna. Wywołuje grymas na twarzy, czy wręcz obrzydzenie. Nie chce się na nią patrzeć, czy przebywać w jej otoczeniu. Brzydota nie śni snu o potędzie, ludzie chcą jej unikać. A ci, którzy otaczają się czymś, co przez wielu jest uważane za szpetne, nie mogą tego uważać za brzydotę. Wydaje mi się, że oni robią z niej piękno.

Piękno i brzydota nie mogłyby istnieć bez siebie. Jedyne co jest pewne, to to, że nie są ze sobą tożsame, nie są synonimami. A to, co ludzie zdefiniują pod jej pojęciem – to w dużej mierze kwestia wychowania, tworzenia kręgów kulturowych i tym podobne. Oba pojęcia mogą, wręcz muszą istnieć obok siebie. Co więcej - oba mogą się przenikać. Dotykając jednej wartości, możemy wyrobić sobie osąd o drugiej.

Znaczące zmiany w tych relacjach przynosi uprzemysłowienie i podział na sferę pracy najemnej oraz sferę pracy domowej. Pracodawcy chętniej przyjmowali do pracy kobiety i dzieci, ponieważ oczywiste dla nich było, że płaci się im mniej, a przy tym są bardzo uległe i wykonują potulnie wszystkie polecenia. Poza tym kobiety były zatrudniane częściej w niepełnym wymiarze godzin, zajmowały niskie pozycje a zawody które wykonywały miały niewielki prestiż.

Inny poziom zarobków kobiet i mężczyzn występuje wtedy, kiedy wyeliminuje się wpływ takich czynników jak: wiek, wykształcenie, kwalifikacje zawodowe, staż pracy i odmienność ról zawodowych. Kobiety są chętniej zwalniane z pracy, pomimo iż poziom wykształcenia bezrobotnych kobiet jest wyższy niż mężczyzn. Stereotypowe postrzeganie kobiet jako matek i żon prowadzi do sądu, że łatwiej jest im być bez pracy, ponieważ mogą być utrzymywane przez mężczyzn, a praca w domu przynosi im zadowolenie.

Kobiety, które pracują zawodowo, nierzadko dominują w zawodach związanych ze świadczeniem usług zbliżonych do prac wykonywanych przez gospodynie domowe we własnym gospodarstwie. Świat mediów zdaje się dodatkowo podkreślać różnice płci w sferze pracy. Częściej do studia jako komentatorzy zapraszani są eksperci płci męskiej, którzy mają być autorytetami w danej dziedzinie nauki czy polityki.

Nie można także bagatelizować świata reklam, który na stałe wkomponował się w media – od radia, przez telewizję, po Internet. To w nich pokazywany jest i tym samym utrwalany obraz tego, jakie miejsce powinny zajmować kobiety, a jakie mężczyźni. To kobiety najczęściej reklamują proszki do prania, gotowane posiłki, a mężczyźni są ukazywani jako żywicieli rodziny, oraz ci, którzy wracają z pracy. To kobiety mają czerpać radość na przykład z przygotowania posiłku i obiadu dla całej rodziny. Kobiety akceptują swoje położenie (tzw. „paradoks zadowolonego niewolnika”)².

MEDIA A RÓŻNICE PŁCI W SFERZE WŁADZY I POLITYKI

Rozważając relację mediów do różnic płci w sferze władzy i polityki – płęć nierzadko stanowi barierę awansu dla kobiet i – w porównaniu do mężczyzn – zajmują one zazwyczaj niższe pozycje zawodowe. W sferze pracy władza należy najczęściej do mężczyzn. Nawet w silnie sfeminizowanych sektorach gospodarki stanowiska kierownicze częściej piastują mężczyźni, a nie kobiety, nie mówiąc już o tym, kto sprawuje władzę polityczną i zajmuje najważniejsze polityczne stanowiska.

Przewaga liczebna mężczyzn uzasadniana bywa wolą wyborców, a wziąć pod uwagę należy fakt, że ten zostaje wybrany, kto i jak zostanie do tego zgłoszony oraz promowany w czasie kampanii wyborczych. Niewielka liczba kobiet jako kandydatów przedstawianych przez partie. Wbrew powszechnej opinii, że kobiety nie nadają się do polityki oraz nie interesują się nią, zainteresowanie kobiet polityką bardziej zależy od poziomu wykształcenia oraz usytuowania społeczno-zawodowego, niż u mężczyzn. Kobiety mogą wnieść do polityki odmienne spojrzenie, przyczyniają się do lepszej identyfikacji ważnych społecznie problemów i sposobów ich rozwiązywania, dzięki specyficznemu doświadczeniu życiowe-

² Za: H. Domański, *Zadowolony niewolnik? Studium o nierównościach między mężczyznami i kobietami w Polsce*, IFiS PAN, Warszawa 1992.

mu. Wyraźnie widać różnice w sposobie działania kobiet i mężczyzn w sferze polityki. Stopień autorytaryzmu jest wyższy u mężczyzn, niż u kobiet. Dla kobiet celem jest częściej realizacja określonych zadań, niż samo uzyskanie wpływów politycznych.

Jednak świat mediów nie zawsze przychylnie podchodzi do kobiet i polityki. Jak wskazują badania opublikowane przez Międzynarodową Federację Dziennikarzy, co trzeci dziennikarz jest kobietą. Pomimo to, mniej niż 3% z nich zajmuje wyższe stanowiska czy pełni funkcje decyzyjne. W roku 2003 mężczyźni byli reżyserami 9 z 10 wyprodukowanych filmów. Ponadto udział kobiet w parlamencie znacznie spadł po pierwszych wolnych wyborach w 1989r. – z 20% do 13%, a następnie do 10%³. Media zdają się nie podejmować działań mających zniwelować widoczne różnice płci, o których wspomniałam powyżej. Brakuje programów, akcji ukazujących problem.

MEDIA A RÓŻNICE PŁCI W SFERZE OBYCZAJU

Nakreślę teraz różnice obyczajowe w mediach w traktowaniu kobiet i mężczyzn. Media kreują podwójne standardy oceny każdej z płci stosowane w orzecznictwie sądów rodzinnych. W serialach, filmach często możemy zaobserwować postawy, które przypisuje się dziewczętom i chłopcom, kobietom i mężczyznom. Przykładem może być chętnie oglądane seriale, emitowane przez telewizję TVN. Mam tutaj na myśli takie programy jak np. *W11* i *Detektywów*.

Dziewczęta i chłopcy są w nich stawiani przed sądem z zupełnie innych powodów. Chłopcy – naruszenie paragrafu kodeksu karnego; dziewczęta – uciezki z domu, wagarowanie, przebywanie w nocnych lokalach – wyrazy demoralizacji, interesowano się ich życiem seksualnym, wobec dziewcząt częściej stosowano surowe środki.

W sprawach rozwodowych w filmach często jest pokazywana ciekawa zależność – u mężczyzn to, czego robić nie powinni (nadużywać alkoholu, bić żony i dzieci, wywoływać awantur), u kobiet to, co powinny czynić (łożenie na dom, pranie, gotowanie, sprzątanie).

Przedstawianie kobiet w telewizji, czasopismach, podręcznikach szkolnych, jako osoby o wąskich zainteresowaniach, zaabsorbowanych głównie obowiązkami domowymi, które chętnie wykonują. Widoczna jest tendencja do wyższego oceniania tego, co jest cechą męską, niż tego, co uznawane jest za kobiece. Znaczenie ma także moda.

Segregacja zawodowa według płci sprowadza się do oddzielenia od siebie pracujących kobiet i mężczyzn. Dyskryminacja ukryta w czasie rozmów kwalifikacyjnych (brak możliwości udowodnienia prawdziwych motywów niezatrudnienia danego kandydata).

Horyzontalna segregacja zawodowa polega na tym, że aktywność zawodowa kobiet koncentruje się głównie na kilku dziedzinach zatrudnienia (edukacja, ochrona zdrowia i opieka społeczna, hotel i restauracja, pośrednictwo finansowe), co sprowadza się do stłoczenia kobiet w wybranych, z reguły mniej płatnych sekcjach i zawodach. To zjawisko tak zwanej *lepkiej podłogi*.

Natomiast wertykalna segregacja zawodowa wyraża się tym, iż – w przypadku kierowniczych stanowisk – znacznie niższa jest proporcja kobiet w stosunku do mężczyzn. *Szklany sufit*, przez który kobiety mogą jedynie obserwować wyższe piętra wła-

³ <http://www.kobietaipolityka.one.pl/polska/polska.php>, 20.05.2016.

dzy, dla nich praktycznie niedostępne. Natomiast zjawisko *szklanych ruchomych schodów* to mniejsza możliwość awansów i przemieszczeń w hierarchii stanowisk pracy w przedsiębiorstwach.

Małą proporcję kobiet wśród kierowników wyjaśnia się niechęcią mężczyzn do tego, aby to kobiety nimi kierowały, co jest uwarunkowane kulturowo, a media sprzyjają temu stanowi. Kobiety także same są sobie winne: samodyskryminacja, nieciągłość zatrudnienia, ograniczenie ruchliwości przestrzennej, rodzaje zdobywanych i posiadanych kwalifikacji a także osobiste preferencje zawodowe przyczyniają się do powstawania segregacji. To jest z kolei uwarunkowane rolami macierzyńskimi, odmienną socjalizacją, podziałem pracy w rodzinach według płci.

Segregacja zawodowa oparta na płci jest często legitymizowana ideologicznie: kobiety zatrudniane są do wykonywania prac prostych (nie mają innych możliwości, dlatego się na to godzą), prowadzi to do poglądu, że tylko do takich zajęć się nadają, a ponieważ nie wymagają one dużych kwalifikacji, są słabo opłacane - tak tworzy się błędne koło, którego media nie są w stanie teraz zniwelować.

CZAS WOLNY (SUBKULTURA ZABAWY)

Również sposób spędzania wolnego czasu nierzadko zdaje się być odmienny dla kobiet i mężczyzn. Kobieta winna spędzić czas z rodziną, jej nie wypada poddawać się tzw. subkulturze zabawy.

Aleksander Postern-Zieliński definiuje subkulturę jako „względnie autonomiczny segment w ramach głównego, samodzielnego i jednolitego systemu kulturowego, mający cechy funkcjonalne zintegrowanego podsystemu, który dzieląc z nadrzędną jednostką wspólne, podstawowe wartości i normy, manifestuje swą obecność przez własne specyficzne treści, obejmujące jednak tylko pewne sfery życia społecznego”⁴. Według Przemysława Piotrowskiego do podstawowych cech subkultur młodzieżowych należą: „bezcelowość, złośliwość, negatywizm”⁵. Trudno w takim przypadku dopatrywać się miejsca dla tzw. „subkultury zabawy”.

W rozróżnieniu Marka Jędrzejewskiego, wspomniany termin można poniekąd umiejscowić w pojęciu subkultury kreatywnej, w przypadku akceptacji kryterium „kultury dziania się, bycia w drodze, na szlaku (imprezy, festiwale, miejsca spotkań itp.)”⁶. Trudno upatrywać w subkulturze zabawy nasilenia zjawiska buntu, kontestacji istniejącej rzeczywistości, świata wartości, czy chociażby niezadowolenia z sytuacji politycznej lub społecznej. Tak, jak wskazuje nazwa - główną cechą subkultury zabawy jest dążenie do przyjemnego, radosnego spędzenia czasu, a w pewnych przypadkach - różnie przejawiający się hedonizm. Ponadto do aktualnych cech wspomnianej subkultury można dodać wykorzystanie nowoczesnej technologii i Internetu.

⁴ A. Postern-Zieliński, *Subkultura* [w:] Słownik etnologiczny, red. Z. Staszczak, Wydawnictwo PWN, Poznań 1987, s. 334.

⁵ P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s.16.

⁶ M. Jędrzejewski, *Młodzież a subkultura*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 87.

Jedną z subkultur, którą można umiejscowić w zbiorze o nazwie „subkultura zabawy”, jest subkultura techno. Jak pisze M. Jędrzejewski – „subkultura techno działa na zasadach magicznych. Artysta staje się rodzajem maga, za pośrednictwem elektronicznych urządzeń usiłuje wprawić odbiorcę w stan transu, polegający na uwolnieniu od kontroli sfery psychicznych doznań”⁷. Pozytywne wrażenia, zabawa nierzadko są tu połączone z używaniem narkotyków, które mają spotęgować doznania. Obok tego jest jeszcze hedonistyczne podejście do seksualności, a także większa akceptacja dla homoseksualizmu. Miłośnicy techno należą do subkultury, która ściśle łączy się z nowoczesnymi mediami. Komputer, dostęp do Internetu – to niemal nieodłączne elementy wspomnianej subkultury. Oprócz tego występują tu barwne stroje, ocierające się o kicz i wielość wrażeń zmysłowych. Do jednej z najgłośniejszych imprez w Europie należała „Parada Miłości”.

W czasie trwania imprezy, na platformach występowali artyści techno, a ulicami miast przechodził barwny, żywiołowy, spontaniczny i wyzwolony tłum. L. Michałowski określił go, jako „namiastkę wspólnoty bądź wspólnotę wyimaginowaną (...) samotny taniec w tłumie podobnych samotników”⁸.

Jak w książce „Subkultury a przemoc...” napisał M. Jędrzejewski – „zdaniem Thornego Thorna, subkultura techno łączy w sobie wątki hedonistyczne i sensualne, charakterystyczne dla subkultury „raves”. Określenie to w Wielkiej Brytanii lat 70. obejmowało masowe zabawy, podczas których tańczono aż do całkowitego zatracenia”⁹. W latach 70. uczestnicy imprez wchodzili w rodzaj transu przy dźwiękach: techno, house, jungle, dubstep, drum and bass, breakbeat, acid, trance, hardstyle, tribal czy ambient. Charakterystyczne dźwięki przypominały rodzaj hipnozy. „Ravesów” cechowały: otwartość, akceptacja oraz pozytywne nastawienie.

Prekursorami elektronicznego tworzenia muzyki byli ciemnoskórzy Amerykanie, którzy począwszy od lat 70. XX wieku, wykorzystywali w swoich utworach dźwięki sampli.

Inną subkulturą, istniejącą w latach 90. ubiegłego wieku, ceniącą spontaniczność w zabawie byli zippisi, nazywani także technohippisami. Co prawda czerpali oni rozmaite elementy z subkultury hippisów, ale jednocześnie cenili możliwość korzystania z zasobów sieci. Opowiadali się także za samorealizacją i spontanicznością – także tą w zabawie.

Współcześnie do subkultury zabawy można zaliczyć także tak zwanych „clubbingowców”. Powstaniu i działalności wspomnianej subkultury sprzyja wielość klubów – istniejących zwłaszcza w większych miastach, choć warto zaznaczyć, że także w mniejszych miejscowościach coraz częściej używa się określeń „klub” – również w stosunku do mniejszych lokali, w których odbywają się imprezy. Ponadto coraz częściej można spotkać zastępowanie określenia „idę na dyskotekę”, zwrotem „idę do klubu”. Moda na clubbing rozpoczęła się w Stanach Zjednoczonych. Podczas clubbingu grana jest muzyka zaliczana do takich gatunków jak: „house, trance, acid, ambient, minimal, drum and

⁷ M. Jędrzejewski, *Subkultury a przemoc w perspektywie psychoedukacji, socjalizacji i samorealizacji dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 161.

⁸ Tamże, s. 165.

⁹ Tamże, s. 164.

bass”¹⁰. Clubbingowcy zazwyczaj rozpoczynają cykl imprez w piątek wieczorem. Natomiast nasileniem zjawiska jest weekend. Zabawa w klubie, taniec, są połączone z określonym, modnym ubiorem, ale także z możliwością nawiązania nowych, nierzadko przelotnych znajomości.

Warto zaznaczyć, że „z reguły osoby znajdujące się w klubie nie są ze sobą powiązane ideologicznie, łączy ich tylko chęć imprezowania, czyli hedonizm w czystej postaci i właśnie w ten sposób tworzy się odrębna subkultura zabawy. Taniec rzadko odbywa się w parach, wszyscy uczestnicy clubbingu, dając się ponieść rytmom, które nadają imprezie nastroj transu, tańczą wraz ze sobą”¹¹. Uczestnikami klubowych imprez są najczęściej młodzi ludzie, którzy odpoczywają po trudach, które przyniósł mijający tydzień.

Pozostając w świecie techniki i Internetu, warto dodać do grona subkultury zabawy, także bardziej intelektualną subkulturę, określaną mianem hakerów komputerowych i freekerów. Dla wielu przedstawicieli hakerów bardzo dobrą zabawą jest wyszukiwanie luk w systemach zabezpieczeń. Często blokowanie różnego rodzaju stron, zmiana ich treści, stanowią rodzaj przyjemności. Natomiast tym, co charakteryzuje freekerów, jest bardzo dobra znajomość systemów telekomunikacyjnych, co umożliwiła łamanie kodów i nielegalne podłączanie się do sieci telekomunikacyjnej oraz wykonywanie połączeń telefonicznych na koszt operatora lub danego abonenta. Obie subkultury wykorzystują swoją wiedzę i umiejętności, niedostępne przeciętnemu użytkownikowi komputera i Internetu.

DYSKRYMINACJA MĘŻCZYŹN

Jednak nie należy zapominać, że także mężczyźni są dyskryminowani w kilku aspektach życia społecznego, co podkreśla świat mediów. Należą do nich na przykład:

- Mała popularność urlopów macierzyńskich.
- Kobiety mogą wybrać pracę w domu lub poza nim; mężczyźni rzadko, kiedy z własnej woli decydują się zostać w domu, ponieważ istnieje pogląd, że to oni powinni zarabiać na dom.
- Sądy rodzinne traktują ich z dużym dystansem i o wiele bardziej muszą do swojej racji przekonywać sędziów.
- Presja jaką wywiera na nich społeczeństwo (gorzej radzą sobie z bezrobociem).
- Źle postrzegani są mężczyźni wykonujący „kobiece” zawody (przedszkolanka, pielęgniarka, salowa).
- Różnice w socjalizacji pierwotnej (zabrania się im płakać, mogą bawić się jedynie typowo chłopciami zabawkami, nie wymaga się od nich, by pomagali przy pracach domowych).

Media, które z jednej strony nobilitują mężczyzn, częściej sięgają po ich eksperckie opinie, kreują bardziej ambitne prace itp., ale z drugiej strony zdają się nie ułatwiać im życia. Wymienione powyżej przykłady, które można zaliczyć do dyskryminacji mężczyzn znajdują odzwierciedlenie w świecie mediów i reklamy, które nie starają się zmienić istniejącego obrazu relacji płci.

¹⁰ W latach 70. uczestnicy imprez wchodzili w rodzaj transu przy dźwiękach: techno, house, jungle, dubstep, drum and bass, breakbeat, acid, trance, hardstyle, tribal czy ambient. Charakterystyczne .

¹¹ Tamże, 17.01.2016.

PODSUMOWANIE

Choć świat mediów to źródło informacji i postępu, zdaje się on także być negatywnym sprzymierzeńcem w podkreślaniu różnic płci, w takich dziedzinach jak np. stereotyp kobiety i mężczyzny ze względu na: pracę, zainteresowania, zachowania, itp. Seriale, reklamy, programy publicystyczne odgrywają swoistą rolę w utrwalaniu takich obrazów jak: kobieta-matka, mężczyzna-głowa rodziny, itd., co może mieć pozytywny wydźwięk i wpływ na kształtowanie społecznych wzorców. Jednak nierzadko role społeczne ukazywane przez różnorodne programy, przyjmują nierzeczywistą postać.

STRESZCZENIE

Choć role kobiet i mężczyzn są różne, jednak nawzajem się uzupełniają. Duże znaczenie w kształtowaniu postaw mają media, które mogą kreować nowe postawy lub utrwalać schematy i stereotypy, również te, które dotyczą płci. Obszarami swoistej konfrontacji są m.in.: praca, wypoczynek, miejsce w rodzinie. Główny cel artykułu stanowi odpowiedź na pytanie o rolę mediów w kreowaniu świata wartości kobiet i mężczyzn. Artykuł został opracowany w oparciu o dostępną literaturę.

Słowa kluczowe: media, kobieta, mężczyzna, praca, świat wartości, rodzina

SUMMARY

Although the roles of men and women are different, but complement each other. Important in shaping attitudes to the media, which can create new attitudes and perpetuate patterns and stereotypes, including those which relate to gender. Areas of specific confrontations are among others: work, leisure, a place in the family. The main purpose of the article is the answer to the question about the role of the media in creating a world of men and women. The article was developed based on the available literature.

Keywords: media, woman, man, working, world of values, family

Bibliografia

Butkiewicz M., Konopacka S., *Manipulacja w mediach*, Wydawnictwo Naukowe Scriptorium, Opole 2012.

Domański, H., *Zadowolony niewolnik? Studium o nierównościach między mężczyznami i kobietami w Polsce*, IFiS Pan, Warszawa 1992.

Goban-Klas T. *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy pracy, radia, telewizji i Internetu.*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1999.

Jędrzejewski M., *Młodzież a subkultura*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.

Perkowski P., Stegner T., *Kobieta i media: studia z dziejów emancypacji kobiet*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009.

Piotrowski P., *Subkultura młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003.

Postern-Zieliński A., *Subkultura [w:] Słownik etnologiczny*, red. Z. Staszczak, Wydawnictwo PWN, Poznań 1987.

Toeplitz K. T., *Dokąd prowadzi nas media*, „Iskry”, Warszawa 2006.

<http://www.kobietaipolityka.one.pl/polska/polska.php>, 20.05.2016.